Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

WYDANIE A B

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10 — 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Wtorek, 8 sierpnia | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 216 (1710)

Koreańska armia ludowa zadaje ciężkie straty oddziałom amerykańskim i wojskom lisynmanowskim

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera z Tokio, sztab Mac Arthura ogłosił komunikat stwierdzający, że na wschód od Sandżu nowy pułk wojsk północno - koreańskich przeprawił się przez rzekę Naktong. Wzdłuż całego frontu nieduże oddziały północno - koreańskie przenikały aż do pozycji amerykańskich i południowo - koreańskich. Toczą się zacięte walki.

W niedzielę przed południem dwa bataliony północno - koreańskie sforsowały rzekę Naktong na południe od Czangjong (tj. w odległości 35 km na północ od portu Masan). Wojska północnokoreańskie przeszły rzekę Naktong również w punkcie położonym na wschód od Hyopczong. Lotnictwo amerykańskie bombardowało rozmaite miejscowości na Korei. Dwa krążowniki brytyjskie ostrzeliwały port Inczon.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenianu, że ogłoszono tam komunikat, stwierdzający, że w dniu 5 sierpnia wojska ludowe kontynuowały natarcie, zadając ciężkie straty piechocie i oddziałom zmotoryzowanym wojsk amerykańskich oraz wojskom lisymanowskim, — stawiającym zacięty opór na z góry przygotowanych pozycjach obronnych.

Nieprzyjaciel w sposób barbarzyński bombarduje i ostrzeliwuje spokojnie miasta i wsie Korei. W dniu 2 sierpnia amerykański torpedowiec skierował swój ogień na miasto Czumonczin, lecz artyleria nadbrzeżna celnymi pociskami zmusiła torpedowiec amerykański do wycofania się. Trafiony torpedowiec stanął w płomieniach.

W dniu 5 sierpnia wieczorem ogłoszono w Phenian komunikat, stwierdzający, że na wszystkich frontach toczą się zaciekłe walki. Nieprzyjaciel w rejonach na wschód od Czindżu i Kumczon oraz na południe od Andong wykorzystuje korzystne warunki terenowe dla swej obrony. Stawia on zacięty opór na wschód od rzeki Naktong. Lotnictwo armii ludowej, wspierając działania wojsk lądowych, toczy zaciekłe walki z przeważającymi siłami lotnictwa amerykańskiego.

NOWY JORK (PAP). Korespondent gazety „New York Times" podaje z Fusanu, że Amerykanie podejmują pośpieszne kroki „celem zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego w Fusanie". Zdaniem dowódców amerykańskich, do Fusan przedostała się w ubiegłym tygodniu znaczna ilość emisariuszy wojsk z Północnej Korei. Korespondent dodaje: „3 sierpnia w mieście rozpowszechniono ulotki nawołujące ludność do powstania przeciwko marionetce Li Syn Manowi oraz zaborcom amerykańskim".

Chłopi ZSRR meldują J. Stalinowi o wykonaniu planu dostaw zboża

MOSKWA (PAP) Prasa moskiewska opublikowała pierwsze meldunki chłopstwa radzieckiego, nadesłane do wielkiego wodza narodów — Józefa Stalina o przedterminowym wykonaniu planu dostaw zbożowych dla państwa.

Meldunki nadesłali m. in. kołchoźnicy, pracownicy ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów z Kraju Krasnodarskiego, z RFSRR, z Republiki Mołdawskiej oraz z obwodu odeskiego.

*

Cały naród radziecki — piszą w artykule wstępnym „Izwiestia" w związku z meldunkami o wykonaniu państwowych dostaw zbożowych z radością i głębokim zadowoleniem wita meldunki pracowników rolnictwa socjalistycznego jako nowe świadectwo stałego rozwoju rolnictwa socjalistycznego i niewyczerpanych możliwości ustroju kołchozowego — jako nowy przejaw płomiennego patriotyzmu radzieckiego chłopstwa pracującego.

NARÓD CHIŃSKI nie zlęknie się pogróżek imperialistów amerykańskich

PEKIN (PAP). „Pekiński Dziennik Ludu", omawiając ostatnią podróż Mac Arthura na wyspę Formozę, stwierdza, że — jak powszechnie wiadomo — rozmowy Mac Arthura z Czang Kai - Szekiem miały na celu „uniemożliwienie „Chińskiej Armii Ludowej wyzwolenia Formozy. Opuszczając Formozę, Mac Arthur złożył oświadczenie, w którym stwierdził, że imperialiści amerykańscy mają zamiar „bronić" Formozy i archipelagu wysp Rybackich przed jakimkolwiek „atakiem".

Oznacza to — pisze „Pekiński Dziennik Ludu" — że imperialiści amerykańscy mają zamiar dokonać agresji przeciwko wyspie Formozie, stanowiącej integralną część terytorium chińskiego, i że wykonawcą tej agresji będzie sam mistrz podżegaczy wojennych — Mac Arthur. Popiera on wszystkie elementy reakcyjne i zarządza jak najostrzejsze represje w stosunku do ruchu demokratycznego w Japonii, zwalnia z więzień japońskich zbrodniarzy wojennych i przeprowadza remilitaryzację Japonii. Na jego rozkaz samoloty amerykańskie bombardują w barbarzyński sposób spokojne miasta i wsie koreańskie. Dowodzi on wojskami, które dokonują jawnej agresji przeciwko narodowi koreańskiemu.

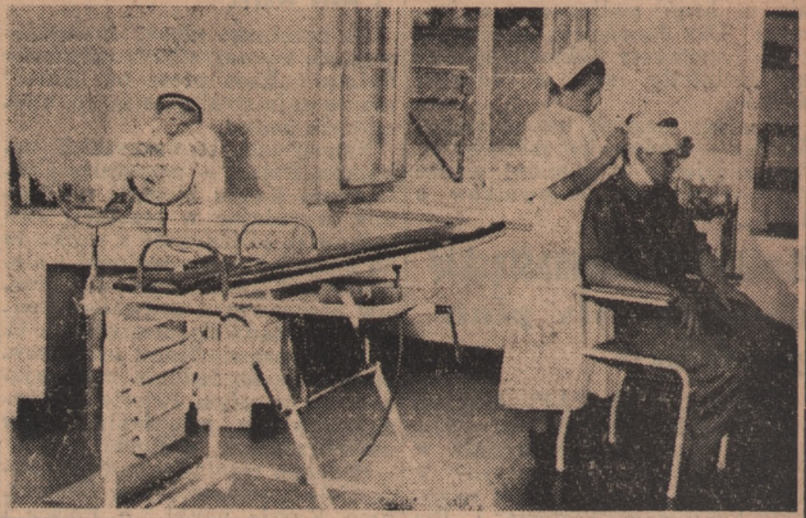
Mac Arthur oświadczył, że na Formozie uzgodniono całkowicie sprawę „współpracy" floty, lotnictwa i wojsk amerykańskich z niedobitkami oddziałów Czang Kai - Szeka i wypowiedział szereg pogróżek pod adresem Chińskiej Republiki Ludowej.

„Naród chiński — pisze „Pekiński Dziennik Ludu" — nigdy nie lękał się i nie zlęknie się też teraz pogróżek imperialistów amerykańskich. Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai stwierdził 28 czerwca br., że naród chiński, który pokonał imperialistów japońskich i pachołków imperializmu amerykańskiego spod znaku Czang Kai - Szeka, potrafi pokonać agresorów amerykańskich i wyzwolić Formozę, jak również inne obszary należące do Chin. Słowa te są wyrazem uczuć i niezłomnego przekonania całego narodu chińskiego".

Wzrost liczby bankructw we Francji

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w czerwcu rb. odnotowano we Francji 519 bankructw. W lipcu rb. zbankrutowało 610 przedsiębiorstw.

Ośrodek Zdrowia w Jaksicach



Jednym z licznych ośrodków zdrowia jest Miejski Okręgowy Ośrodek Zdrowia w Jaksicach pow. inowrocławski. Został on uruchomiony w 1946 r. i posiada poradnie: dla matki i dziecka, przeciwgruźliczą, ogólną i izbę porodową na 4 miejsca. Z ośrodka korzystają mieszkańcy wsi Jaksice i okolicy. Ośrodek obsługiwany jest przez 1 lekarza, 2 pielęgniarki i 1 położną. Na zdjęciu: Pielęgniarka Felicja Klockowska zakłada opatrunek Lechowi Pańkowskiemu, który uległ wypadkowi podczas żniw.

Foto — Film Polski

W obronie sprawy pokoju List uczonych radzieckich do mikrobiologów amerykańskich

MOSKWA (PAP). Wybitni uczeni radzieccy wystosowali list do mikrobiologów amerykańskich, w którym stwierdzają, że w chwili, kiedy narody świata bronią sprawy pokoju — imperialiści amerykańscy przygotowują się gorączkowo do wojny bakteriologicznej. List podpisali liczni mikrobiolodzy radzieccy, członkowie Akademii Nauk ZSRR — Pawłowski, Skriabin, Bereznikow oraz znakomita uczona radziecka Olga Lepieszyńska, której ostatnie odkrycia spowodowały przewrót w biologii.

Cesarz japoński Hirohito, zbrodniarz wojenny Isi - Siro, japońscy oraz niemieccy faszyści — bakteriolodzy — piszą uczeni radzieccy — przygarnięci zostali obecnie przez imperialistów amerykańskich i pracują w instytutach naukowych USA — obok was, mikrobiologów amerykańskich.

Uczeni radzieccy przypominają, że w pobliżu Waszyngtonu, w Camp Dotrick mikrobiolodzy amerykańscy kontynuują prace słynnego bakteriologicznego oddziału japońskiego nr 731. Przypominają oni również, że w Niemczech zachodnich za pieniądze amerykańskie i według planów amerykańskich instytut bakteriologiczny im. Kocha oraz instytut biochemiczny w Tubingen prowadzą przygotowania do wojny bakteriologicznej.

Uczonym radzieckim i nauce rosyjskiej — stwierdzają w dalszym ciągu autorzy listu — przyświecał zawsze wielki cel — szczęście ludzkości. W imię tego celu, w imię szczęścia ludzkości uczeni rosyjscy bez wahania składali w ofierze swe życie. W Indiach, Mandżurii i Mongolii walczył przeciwko dżumie, członek Rosyjskiej Akademii Nauk — Daniel Zabołotny oraz liczne zastępy lekarzy rosyjskich. Wielki przyrodnik rosyjski — Ilia Miecznikow, badając zarazek cholery zaraził siebie tą chorobą. Lekarka radziecka Nina Zawiałowa, badając sposoby zwalczania dżumy płucnej, postanowiła wypróbować

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Międzynarodowy zjazd nauczycieli

WIEDEŃ (PAP). Dnia 6 rozpoczęły się w Wiedniu obrady 5 Zjazdu Zrzeszenia Nauczycieli Światowej Federacji Związków Zawodowych. Zjazdowi na który przybyły delegacje demokratycznego nauczycielstwa z całego świata,

Zjazd rozpatrzy przede wszystkim zadania nauczycielstwa w walce o pokój. Tematem obrad będzie również sprawa polepszenia sytuacji materialnej nauczycieli oraz obrony ich praw obywatelskich w państwach kapitalistycznych.

ZGON Tadeusza Kańskiego

WARSZAWA (PAP). Wczoraj w Warszawie zmarł znany polski reżyser filmowy realizator „Czarciego Żlebu" Tadeusz Kański.

Młodzi Koreańczycy zgłaszają się do armii ludowej

PEKIN (PAP). Ogłoszony w Phenianie komunikat Koreańskiej Agencji Telegraficznej stwierdza, że zarówno w Korei Północnej jak i na obszarach wyzwolonych ponad 1.300 tysięcy młodych Koreańczyków zgłosiło się ochotniczo do Armii Ludowej.

Jednocześnie w miastach i wsiach koreańskich kobiety zgłaszają się masowo do pracy, by zająć miejsce mężczyzn, którzy poszli na front.

Jugosłowiańska nafta w rękach Amerykanów

SOFIA (PAP). Jak donosi dziennik „Robotniczesko Dzielo" rząd titowski zawarł ostatnio umowę z amerykańską firmą — trustem „Continental Suplaying Corporation". Na mocy tej umowy Amerykanie mają prawo prowadzić prace badawcze w dolinie rzeki Drawy i w rejonie Vrszac — Velika Grada (Vojvodin). Zarazem oddano w ręce Amerykanów cały istniejący przemysł naftowy i rafinerie oraz wszystkie źródła gazów naturalnych w całym kraju.

Narada krajowa aktywu ZBoWiD

WARSZAWA (PAP) W dniach 4 i 5 sierpnia br. odbyła się narada krajowa aktywu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Referat polityczny KC w pierwszym dniu obrad wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Zarz. Gł. ZB o WiD gen. Franciszek Jóźwiak — Witold, na temat „Zadania Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w planie 6 — letnim".

Katastrofa superfortecy amerykańskiej

NOWY JORK (PAP). Prasa donosi, że ubiegłej nocy nad bazą lotniczą Fairfield Suisun w Kalifornii uległa katastrofie wkrótce po starcie „Superforteca latająca". Zginęło 17 lotników, w tym generał brygady Robert F. Travis, dowódca formacji ciężkich bombowców. Ponadto wiele osób znajdujących się na lotnisku odniosło ciężkie rany.

Katastrofie towarzyszył gwałtowny wybuch, który dał się odczuć w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, a płomienie wysokości kilkuset stóp widziano na odległość 100 kilometrów.

Według oficjalnych wyjaśnień, na pokładzie superfortecy latającej znajdowało się 8 tys. galonów benzyny.

Prasa utrzymuje, że superforteca miała udać się do Korei.

Nowe sanatorium dla dzieci

TUCZNO KRAIŃSKIE (PAP). W Tucznie Kraińskim, pow. Wałcz, otwarte zostało pierwsze na Pomorzu Zach. sanatorium przeciwgruźlicze dla dzieci Zrzesz. „Caritas".

Sanatorium położone jest w lesie iglastym, na piaszczystym terenie nad jeziorem, posiada idealne warunki klimatyczne do leczenia gruźlicy płucnej i stawowo-kostnej.

Budynek sanatoryjny, wyremontowany kosztem 2 mil. zł przeznaczony jest dla chorych dzieci w wieku od 4—14 lat.

Sanatorim wyposażone jest w najnowocześniejsze urządzenia lekarskie, rentgenologiczne itp. Na zakup sprzętu medycznego wielomilionowe dotacje przeznaczyło Ministerstwo Zdrowia.

Opiekę lekarską w sanatorium sprawują wybitne siły lekarskie Kliniki Pediatrycznej Akademii Lekarskiej w Szczecinie.

Do sanatorium w Tucznie kierowane będą dzieci z terenu całej Polski przez wojewódzkie poradnie przeciwgruźlicze.

LIST
uczonych radzieckich

(Dokończenie ze strony 1)

działanie tej choroby na samej sobie. W Związku Radzieckim zlikwidowaliśmy dżumę, która do tychczas jeszcze kładzie kres życia setek tysięcy ludzi w Indiach i innych krajach, ospę, która sroży się jeszcze w Anglii, cholerę i inne choroby zakaźne. W pracy naszej przyświeca nam ten wielki cel, którym jest szczęście ludzkości.

Zwracamy sie do was — Edwar Francis, Osvald Evelin, Michel Heidenberger. Zwracamy się do was, — uczeni amerykańscy, czy dopuścicie, by osiągnięcia bakteriologów w walce przeciwko cho robom zakaźnym przekształciły się w broń podżegaczy wojennych Czy dopuścicie, by laboratoria i instytuty bakteriologiczne przekształciły się w fabryki śmierci

Wszyscy uczciwi uczeni amery kańscy — kończą list mikrobiolodzy radzieccy — powinni stanąć pod sztandarami bojowników o pokój.

Koksownie dolnośląskie przekroczyły plan produkcji

WAŁBRZYCH (PAP). Koksow nie Dolnośląskiego Zjedn. Przemysłu Węglowego wykonały w lipcu br. plan produkcyjny w 101 proc. Najlepszy wynik osiagnęły koksownie „Victoria" i „Biały Kamień".

Społeczeństwo polskie złożyło ponad 82 mil. zł na pomoc dla bezbronnych ofiar
nalotów amerykańskich na miasta i wsie Korei

WARSZAWA (PAP). W Polsce ani na chwilę nie milkną głosy protestu przeciw barbarzyńskiej agresji imperializmu amerykańskiego na Korei. Robotnicy, chłopi i pracownicy umysłowi w licznych rezolucjach domagają się natychmiastowego wycofania interwencyjnych wojsk amerykańskich z tego kraju i piętnują jak najostrzej bestialskie bombardowania dokonywane przez lotnictwo amerykańskie. Wyrażając swą solidarność z walką ludu koreańskiego o wolność i prawo do samostanowienia masy pracujące naszego kraju złożyły do dnia 5 bm. ponad 82 mil. zł na pomoc dla ofiar gangsterskich nalotów amerykańskich na bezbronne miasta i wsie Korei.

Do potężnego głosu, rozlegającego się we wszystkich zakątkach świata: „Ręce precz od Korei" przyłączają swój głos m. in. nauczyciele polscy.

Nauczyciele ze wszystkich zakątków Polski — uczestnicy Centralnego Kursu biologii w Chełmie, wyrażając w rezolucji swą całkowitą solidarność z walką ludu koreańskiego o wolność i niepodległość, zaprotestowali przeciw bezprawnym uchwałom kadłubowej Rady Bezpieczeństwa O. N. Z. w sprawie Korei oraz przyłączyli się do żądania rozlegającego się w całym świecie i domagającego się wycofania wojsk amerykańskich. z Korei.

Podobne rezolucje podjęli nauczyciele uczestniczacy w Centralnym Kursie nauki o Polsce i świecie współczesnym w Krakowie.

Liczne wiadomości o składkach społeczeństwa na pomoc dla ofiar amerykańkiej agresji w Korei napływają między innymi z woj. poznańskiego, kieleckiego i rzeszowskiego.

W woj. poznańskim świat pracy złożył na fundusz pomocy dla ludności cywilnej w Korei ponad 18 mil. zł.

W woj. kieleckim kwota zebrana przez społeczeństwo przekroczyła 900 tys. zł. W woj. tym w zbiórce przoduje miasto Kielce, które zebrało 265 tys. zł.

Mieszkańcy woj. rzeszowskiego złożyli na ten cel blisko 2 miln. zł. W zbiórce wyróżniły się powiaty: Gorlice, Przemyśl, Mielec i Dębica.

Sztafety pokojowe młodz eży fraucuskiej

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, iż z okazji przybycia do Paryża w drodze na zjazd nicejski 3 sztafet pokojowych młodzieżowych odbył się w Paryżu uroczysty wieczór pod przew. deputowanego d'Astier de la Vigerie, na który przybył deputowany Duclos.

Witani burzliwą owacją, uczestnicy sztafet zajęli miejsca na specjalnej trybunie, po czym deputowany d'Astier w imieniu stałej komisji bojowników o wolność i pokój wygłosił przemówienie.

Po przemówieniu d'Astier wyświetlono film radziecki pt. „Młodzież świata".

Księża potępiają agresję USA na Koreę

OLSZTYN (PAP). W Olsztynie odbyło się zebranie Zarządu zrzeszenia „Caritas" diecezji warmińskiej z udziałem księży i działaczy katolickich z terenu woj. olsztyńskiego.

Zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m.in. „Wyrażamy najgłębsze oburzenie z powodu brutalnej agresji imperialistów amerykańskich na Koreę i domagamy sie natychmiastowego wycofania amerykańskich wojsk napastniczych z tego kraju.

Agresja na Korei odsłania zbrodnicze plany imperializmu amerykańskiego który dąży m. in. do zdławienia potężnego ruchu narodowo— wyzwoleńczego narodów Azji i stara się je zakuć w kajdany niewoli.

Zobowiązujemy sie ofiarnie pracować w Komitetach Obrońców Pokoju, czym zadokumentujemy nasza niezłomna wolę walki o pokój, która prowadzi obóz antyimperialistyczny ze Związkiem Radzieckim na czele".

WYWIAD z przezydentem Ho Chi Minhem

GENEWA (PAP. Z Paryża donoszą, iż „Ce Soir" zamieścił na swych łamach wywiad przeprowadzony przez jednego z przywódców młodzieży francuskiej — Figueres — w czasie pobytu w Vietnamie z prezydetem Ho Chi Minhem.

Pytanie: Jak rząd i naród Vietnamu oceniają uznanie Republiki Vietnamu przez rządy ZSRR, Chin i innych demokratycznych krajów Europy i Azji

Odpowiedź: Z radością, entuzjazmem i wdzięcznością.

Pytanie: Jaka jest pańska opinia co do jawnej ingerencji USA w sprawy Vietnamu?

Odpowiedź: Ingerencja ta jest antydemokratyczna, o charakterze wojennym, sprzężona z interesami Ameryki i skazana niewątpliwie na taki sam los, jak w Chinach.

Pytanie: Jakie warunki stawia rząd Vietnamu dla przywrócenia pokoju?

Odpowiedź: Całkowitą awakuację wojsk francuskich.

Pytanie: W jaki sposób wyobraża sobie pan przyszłe stosunki między narodem vietnamskim a narodami Laos i Kambodży?

Odpowiedź: Będą to stosunki braterskie, oparte na absolutnej równości i wzajemnym poszanowaniu niezawisłości narodowej.

Pytanie: Co należy myśleć o używaniu przeciw Vietnamowi u boku żołnierzy francuskich, również żołnierzy z Afryki północnej lub środkowej?

Odpowiedź: Jest to najlepszy sposób zniszczenia tego, co się nazywa „unia francuską".

Pytanie: Jak wyobraża pan sobie w przyszłości stosunki między Vietnamem i narodem francuskim

Odpowiedź: Jako braterską współpracę na podstawie równości. Proszę pana o przekazanie moich najgorętszych pozdrowień dla narodu francuskiego — zakończył prezydent.

STAN POGODY

W północno - wschodniej części Polski pochmurno i deszcze natomast w południowo - zachodnej zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Temperatura od 15 st. na północy do 22 st. na południ. kraju. Na północy silne i porywiste, na południu umiarkowane, na pozostałym zaś obszarze dość silne wiatry z kierunków północno - zachodnich i zachodnich.



Wójcik zwycięża w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (maj). 36 najlepszych kolarzy Polski startowało w wyścigu pod nazwą „100 km ulicami Bydgoszczy o Wielką Nagrodę Miasta", zorganizowanym przz ZS „Stalę". Do zawodników przemówił przewodniczący ZS „Stal" ob. Guzik. Około 2000 gołębi zwiastowało rozpoczęcie wyścigu. Trasa wyścigu biegła ulicami: Ossolińskich, Plac Weyssenhoffa, Niemcewicza, Zamojskiego, Paderewskiego, Plac Kochanowskiego, Staszyca, Markwarta na Ossolińskich co stanowi 1800 m. Zatem zawodnicy musieli przejechać 56 okrążeń. W pierwszym okrążeniu zawodnicy przejeżdżają zwartą grupa w czasie 3 i 7,0 min. W następnych okrążeniach zawodnicy rozsypuja się a Wrzesiński, Jankowski (Stal Wrocław), Kłabiński, Targoński (Gwardia Warszawa) i Wójcik zwiększają tempo i stanowią czołówkę. Jednak Kłabiński łapie defekt i jedzie dalej na dalszej pozycji. Imponująco jedzie młody wrocławianin Janicki, jednak po 38 okrążeniach łapie defekt i odpada. W tym czasie Wójcik rozpoczyna ucieczkę, która mu się udaje. Zyskal on całe okrążenie przewagi nad pozostałymi zawodnikami. Jadący na drugiej pozycji Wrzesiński stara się go dojść jednak to mu się nie udaje i wyścig się kończy.

Zawodnicy wpadają na metę w następującej kolejności: **Wójcik (Ogniwo - Warszawa) 3:06,16 min, 2) Wrzesiński (Kolejarz - W-wa) 3:07,35 min., 3) Targoński (Gwardia W-wa) 3:17,36 min., 4) Kudert (Gw. W-wa), 5) Leśkiewicz J. (Gw. Łódź), 6) Sałyga T. (Gw. Łódź), 7) Leśkiewicz J. (Gwardia Łódź), 8) Włodarczyk (Ogniwo W-wa), 9) Sołtowski (Gwardia W-wa), 10) Kłabiński (Gwardia W-wa).**

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Gwardia (Warszawa) przed Gwardią (Łódź).

W godzinach wieczornych w sali BTW odbyło się uroczyste rozdanie nagród.

I LIGA

Związkowiec (Kraków) — Unia Ruch 2:1 (2:0
Górnik (Bytom) — Kolejarz(Warszawa) 1:0 (1:0)
Kolejarz (Poznań) — Budowlani (Chorzów) 3:2 (1:1)
Górnik (Radlin)— CWKS 5:3 (1:1)
Ogniwo (Kraków) — Zw. Warta 0:0

II LIGA

(grupa wschodnia)

Ogniwo (Tarnów) — Stal (Lipiny) 2:1 (1:1)
Ogniwo (Częst.) —Lublinianka 2:1
Włókniarz (Częst.) — Zw (Chełmek) 4:2 (4:1)
Ogniwo (Bytom) — Związkowiec (Przemyśl) 2:2 (1:2)
Stal (Katowice) — Kolejarz (Przemyśl) 3:2 (2:2)

Grupa zachodnia

Budowlani (Gdańsk) — Związkowiec (Radom) 2:1 (1:0)
Kolejarz (Toruń) — Kolejarz (Ostrów) 6:1 (3:1)
Gwardia (Szczecin) — Widzew 3:1 (2:0)
Włókniarz (Chodaków) — Kolejarz (Bydg) 6:0
Stal (Sosnowiec) — Budowlani (Św.) 4:1 (3:0)

III FRONT LIGI

Budowlani (Poznań) — Górnik (Wałb.) 3:0 (1:0)
Kolejarz (Gd — Gwiazda (Słupsk 2:1 (2:0)
Górnik (Zabrze) — Górnik (Knurów) 3:2 (1:0)
Spójnia (Kr) — Stal (St. Woda) 6:0 (5:0)



79

— Czego ty szukasz, kapelusza?

— Acha! — potaknął — Wsiąkł gdzieś, nie mam pojęcia gdzie!

Stary przymrużył oczy tak, że wyglądały teraz, jak dwie wąziutkie szpareczki.

— A czy przypadkiem wczoraj go nie zgubiłeś?

W pierwszym momencie nie zrozumiał pytania.

— Jakto wczoraj?

— Takto wczoraj! — wybuchnął doktór — Jak polazłeś z „Wąsikiem"!

Nie wiedział. co odpowiedzieć. Poczuł, jak wzdłuż kręgosłupa spływa mu strużka lodowatego chłodu. Tego nie przewidział, nawet nie pomyślał o tym...

— Chyba nie... — wyjąkał niepewnie — Wczoraj nie miałem kapelusza...

Doktór skrzywił się cierpko.

— Napewno?

Tym razem nie usłyszał odpowiedzi. Janusz stał, jak przyrośnięty do podłogi, gapił się przed siebie, robił wrażenie człowieka niezwykle zaskoczonego. Przykro zaskoczonego.

— Widzisz, idioto, — wybuchnął ojciec — Czegoś mógł narobić! Pan Bóg odebrał mi chyba rozum, że chciałem się tobą wyręczyć! Idź do tego swojego adiutanta i dowiedz się, czy miałeś wczoraj kapelusz na swej głupiej głowie! No, nie gap się na mnie, tylko zrób, co ci powiedziałem!

Popatrzył z lękiem na ojca i wyszedł z pokoju.

Po chwili zmierzał drogą, prowadzącą do rynku.

Ogarniało go coraz większe zdenerwowanie. Nie mógł przecież nie przyznać ojcu słuszności! To rzeczywiście mogło mieć przykre następstwa...

Po paru minutach przyśpieszył kroku. Chmury gęstniały ciągle, ale dotychczas nie spadła jeszcze ani jedna kropla deszczu. Dzień był pochmurny i brzydki.

Prosto skierował się do „Metropolu". Jak zwykle o tej porze — w lokalu było prawie pusto. Przy jednym tylko stoliku siedziało dwóch mężczyzn. Za szynkwasem krzątał się Osuch. Jego łysa czaszka aż połyskiwała od tłuszczu.

— Szacunek dla dobrodzieja! — przywitał się poufale — Co to, nie w tartaku dzisiaj?

— Chory jestem... — bąknął Janusz.

Osuch uśmiechnął się szelmowsko.

— Acha, chory! I do apteki pan wstąpił? Na kropelki?

Po chwili jednak zorientował się, że gość nie ma nastroju odpowiedniego do żartów. Spoważniał i zapytał:

— Nalać panu?

Janusz skinął głową. Gdy Osuch napełnił kieliszek, wziął go w palce, szybko przechylił i krzywiąc się szkaradnie szepnął:

— Cześka pan nie widział?

— Był tu, a jakże! Rano był, wypił na jedną nogę i gdzieś pociągnął! Może jest przy dworcu... Nalać jeszcze?

Nie czekając zezwolenia — znowu sięgnął po butelkę. Janusz wydobył pieniądze. Wypił, zapłacił i chciał już wyjść, ale zatrzymało go pytanie:

— A co w tartaku, podobno robią porządki, aż się kurzy?

— Eee... — machnął ręką — Nic z tego nie wyjdzie...

— No, a o tej historii z Sochą pan słyszał? Chcieli go podobno ukatrupić?

Łęski bąknął coś, czego Osuch nie zrozumiał, skinął restauratorowi głową i wyszedł z „Metropolu". Ruszył prosto w stronę stacji kolejowej.

Nie zawiodła go intuicja. Czesiek „Wąsik" siedział sam jeden przy stoliku i ze znudzoną miną popijał piwo. Tu, w szynku, było nieco gwarniej, niż u Osucha. Przy bufecie stało kilku mężczyzn.

Janusz rozejrzał się po obecnych, po czym przysiadł do „Wąsika".

— Właśnie myślałem o tobie... — mruknął tamten — Popatrz, temu draniowi nic się nie stało!

Łęski położył palec na ustach.

— Nie mów o tym!

„Wąsik" stłumił ziewanie... Też był niewyspany.

— Nie bądź takim tchórzem... — mruknął i obojętnie zapytał: — A poza tym co u ciebie słychać?

Janusz chciał odpowiedzieć, ale w tym samym momencie podszedł do stolika właściciel lokalu, mały i pękaty chłopina o kaprawych oczkach i kwadratowej robiącej niesympatyczne wrażenie twarzy. Jak zwykle był nietrzeźwy i zalatywało odeń kwaśnym zaduchem alkoholu.

— Co dla panów?

Łęski popatrzył na niego i szybko pokręcił głową.

— Narazie nic, wychodzimy!

Szynkarz wzruszył ramionami i oddalił się bez słowa. Janusz wstał.

— Chodź... — mrugnął na „Wąsika" — Chcę ci coś powiedzieć...

Tamten niechętnie uniósł się z krzesła. Zawsze wolał rozmawiać przy stoliku. Widząc jednak, że Janusz jest dość silnie zdenerwowany — bez słowa protestu skierował się ku drzwiom.

Wyszli na ulicę. Niebo przesłaniały bure i ciężkie chmury. Przed budynkiem dworca stała furmanka.

— Słuchaj... — zaczął Łęski i uważnie rozejrzał się wokół — Chciałem ciebie zapytać o jedną ważną rzecz...

— Na przykład o co?

Kalendarzyk

Poniedziałek, 7 sierpnia 1950 r.
Katolicki: Kajetana, Konrada, Donata
Słowiański: Olega.

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Czerwonej Armii 20 — tel. 33-41, 33-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
Generalissimusa Stalina 2 — tel. 24-29

Jedziemy do Warszawy!

Wydział kulturalno — oświatowy Okręgowej Rady Związków Zawodowych urządza w dniu 3 września br. wycieczkę pociągiem turystycznym do Warszawy. Koszt uczestnictwa wynosi od osoby zł. 1.400. — łącznie z przejazdem w obydwie strony, kartą uczestnictwa, opłatą przewodnika i obiadem.

Zgłoszenia na wycieczkę przyjmują Rady Zakładowe zakładów pracy.

Z życia koła śpiewaczego „Harmonia"

W sali szkoły powszechnej przy ul. Dworcowej odbyło się zebranie informacyjno-sprawozdawcze Koła Śpiewaczego „Harmonia". Przewodniczył prezes honorowy chóru Franciszek Faleńczyk. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego zebrania przystąpiono do sprawozdania z konkursu śpiewaczego, który odbył się w m-cu lipcu br., a w wyniku którego chór Harmonia uzyskał najwyższe miejsce w drugiej kategorii chórów. Następnie omawiano występy w czasie zabawy ludowej urządzonej w okazji święta PKWN na 6 śluzie, gdzie chór Harmonia indywidualnie i w połączeniu z chórami „Dzwon" i „Arion" wykonał szereg pieśni ludowych i robotniczych.

W niedzielę po święcie chór Harmonia gościł w Trzeciewnicy k. Nakła, gdzie występował w ciągu dnia dwa razy. We wszystkich występach na czoło chóru wysunęła się solistka Łucja Kaźmierczykówna.

Chór zorganizował ostatnio dwie wycieczki do Białychbłot, które cieszyły się dużą frekwencją. Po omówieniu spraw organizacyjnych przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Cześć pieśni".

ZAPISY NA KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I MOTOCYKLOWYCH

Polski Związek Motorowy w Grudziądzu (Okręg w Bydgoszczy) przyjmuje zgłoszenia kandydatów na trzymiesięczne kursy kierowców samochodowych i motocyklowych.

Zgłaszać się mogą kandydaci w wieku od lat 16—30 (obojga płci) Kursy obejmują: wykłady teoretyczne, zajęcia praktyczne oraz jazdy w terenie.

Zapisy przyjmuje się w sekretariacie w Grudziądzu przy ul. Wybickiego 43 od g. 16—20.

Kursy rozpoczną się w dniu 10 bm.

Proces sabotażystów z cukrowni Dobre

BYDGOSZCZ (PAP). Przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy, na sesji wyjazdowej w Aleksandrowie Kujawskim, odpowiadali w trybie doraźnym sabotażyści gospodarczy z cukrowni Dobre — urzędnicy cukrowni oraz plantatorzy, którzy narazili Skarb Państwa na straty sięgające 12 mil. zł.

Przewód sądowy wykazał, że oskarżeni urzędnicy cukrowni Dobre w latach 1947 — 49 systematycznie oszukiwali Skarb Państwa i równocześnie krzywdzili plantatorów małorolnych i średniorolnych, którym celowo obliczali większy procent zanieczyszczenia, aby uzyskaną w ten sposób nadwyżkę „dopisać" bogaczom wiejskim. Proceder ten przynosił poważne zyski zarówno bogaczom wiejskim, jak i nieuczciwym urzędnikom.

Tak np. główny oskarżony Józef Ciemny uzyskał z tych oszukańczych machinacji 1.431 tys. zł., wagowy — Janusz Wasilewicz — 445 tys. zł itp.

W aferę zamieszany był również b. dyrektor cukrowni Dobre, Zygmunt Ostaszewski, pochodzący z rodziny obszarniczej. Ostaszewski, którego sprawę włączono do odrębnego postępowania, odbywa obecnie karę 6 lat więzienia za nielegalne posiadanie broni.

Wyrokiem sądu zostali skazani: J. Ciemny, b. pierwszy inspektor plantacji, na łączną karę 12 lat więzienia i utratę praw publicznych i honorowych praw obywatelskich na 7 lat, J. Mrówczyński, b. kierownik działu kolei — na 9 lat więzienia i 5 lat utraty praw, J. Szymanowski, który pełnił funkcję drugiego inspektora plantacji — na 7 lat i utratę praw na 5 lat; J. Wasilewicz — wagowy, który naraził Skarb Państwa na ok. 6 mil. zł. strat — na 8 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw. W. Hernacki — wagowy — na 5 lat więzienia i 3 lata utraty praw.

Surowe kary otrzymali również bogacze wiejscy: Włodzimierz Wrzesiński, który był równocześnie głównym księgowym cukrowni Dobre i plantatorem, został skazany na 4 lata więzienia i 2 lata utraty praw; bogacz wiejski P. Bykowski — na 6 lat więzienia, 3 lata utraty praw i przepadek połowy mienia; bogacz wiejski J. Pilachowski — na 6 lat więzienia, 300 tys.

Zwalczanie szkodników zbożowo - mącznych

BYDGOSZCZ (a). Przed miesiącem rozpoczęła swą działalność w woj. bydgoskim Centrala Zwalczania Szkodników Zbożowo - Mącznych.

Ekipy Centrali przeprowadziły dezynfekcję w magazynach Polskich Zakładów Zbożowych, w punktach skupu zboża, spółdzielniach produkcyjnych oraz w 20 PGR-ach. Obecnie na terenie woj. pomorskiego pracuje 5 ekip dezynfekcyjnych.

Reprezentacja Inowrocławia w Krajowym Kongresie Pokoju

INOWROCŁAW (M) W tych dniach odbyło się zebranie Pow. Kom. Obr. Pokoju, na którym omówiono sprawę reprezentacji powiatu na zbliżający się Krajowy Kongres Pokoju. Jak wynika z liczby mieszkańców powiatu inowrocławskiego, reprezentować go będzie 4 delegatów. Wybór ich przeprowadzony będzie w ten sposób, że wpierw zorganizowane zostaną w poszczególnych obwodach wybory delegatów na Konferencję Powiatową KOP.

Ogółem z całego powiatu wybranych zostanie 400 delegatów, licząc po jednym na 500 mieszkańców i na każdy zakład pracy, zatrudniający ponad 200 osób. Na ogólnopowiatowej Konferencji KOP dokonany zostanie wybór delegatów na Wojewódzką Konferencję KOP, po jednym na 5000 tys. mieszkańców. Na Krajowym Kongresie Obrońców Pokoju reprezentować będą powiat 4 delegaci licząc po jednym na 25 tys. mieszkańców.

Również odbyło sie posiedzenie Miejskiego Kom. Obr. Pokoju poświęcone, akcji przygotowawczej. Obszerny referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił przedstawiciel WKOP Truś. Następnie omówiono wytyczne związane z wyborami delegatów na konferencję miejską, wojewódzką i ogólnokrajową na której miasto reprezentować będzie 2 delegatów gdyż Inowrocław liczy ponad 40 tys. mieszkańców. Akcję wyborczą poprzedzi działalność propagandowa „Trójek agitatorskich".

Kino „Polonia" prowadzić będzie brygada ZMP

Wczorajszej niedzieli odbyło się uroczyste przekazane kina „Polonia" brygadze ZMP.

Po odegraniu Międzynarodówki uroczystość zagaił i gości powitał przewodniczący koła ZMP przy Okręgowej Dyrekcji Rozpowszechniania Filmów — Giedroyć. Następnie I sekretarz podst. org. part. przy ODDG Krawczyk, mówił o zadaniach, stojących przed brygadą życząc im pomyślności w prowadzeniu kina. Dyrektor ODRF J. Nowacki składał gratulacje poszczególnym członkom brygady, przekazując im agendy. Po przemówieniach p. Birszla, Czajkowskiego i Kościelskiego w imieniu Miejskiego i Wojewódzkiego Kom. ZMP oraz Kom. dzieln. PZPR, młodzież brygady ZMP powzięła rezolucję, w której m. in. zobowiązała się organizować jaknajwięcej poranków filmowych i wezwać inne brygady młodzieżowe przy „Filmie Polskim" do pójścia w ich ślady.

W skład brygady, która jako pierwsza w Polsce objęła kino wchodzą Czerwińska, Osińska, Karamara, Lewandowska, Grzonkowska, Więckowski, Pałucki, Majak, Przeworski, Wojdyla. (R)

Ożywione kłopoty

Wychowanie nowych kadr spółdzielczych oraz dokształcanie obecnych — jest jedną z największych trosk Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomoc Chłopska. Okręgowy Oddział CRS w Bydgoszczy, mając do dyspozycji resztówkę położoną w miejscowości Kłopot pod Inowrocławiem, przeprowadza tam szereg kursów udoskonalających dla pracowników Gminnych Spółdzielni. Od kilku dni w ośrodku szkoleniowym jest znów rojno i gwarno. Przeszło 40 kandydatów na przyszłych kierowników skupu i kontraktacji GS powiększą swą wiedzę. W ośrodku kursiści prowadzą życie urozmaicone. Oprócz nauki, która zajmuje dziennie przeciętnie 8 godzin, pamięta się o dyscyplinie wychowawczej, higenie i zdrowotnym wychowaniu. Dzień pracy poprzedza wspólna gimnastyka 15 minutowa. Po śniadaniu następują lekcje, a po poobiednim odpoczynku dalszy ciąg nauki. Po kolacji kursiści przeprowadzają rozgrywki sportowe. Celem podniesienia wyników nauki oraz podciągnięcia słabszych, uchwalono współzawodnictwo indywidualne i zespołowe. W dotychczasowych wynikach współzawodnictwa zespołowego I. miejsce zajął zespół V.

Wybrano z pośród kursistów zarząd kursu. Kurs prowadzi własny sklepik uczciwości, zaopatrzony w towary pierwszej potrzeby, jednak bez obsługi, ponieważ każdy kupujący sam bierze towar i sam za niego płaci. Kierownikiem kursu jest p. Fleszer z C. R. S. Bydgoszcz

Utworzenie oddziału Zw. Inżynierów i Techników Budowl.

(M) Utworzony tu został oddział Naczelnej Organizacji Techniki w postaci Oddziału Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego członkami zostali prócz inżynierów i techników także zasłużeni majstrowie, przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Na zebraniu organizacyjnym obecnych było 30 kandydatów, którzy wybrali zarząd oddziału w składzie: przewodniczący budowniczy Kawecki, architekt Goździalski, budowniczowie Mrugalski, Kościelny i Bańkowski.

Przy oddziale tym powstał również Klub Racjonalizatorów i Nowatorów Pracy, do którego weszli wszyscy zebrani. Klub Racjonalizatorów i Nowatorów pracy w budownictwie służyć będzie robotnikom i rzemieślnikom.

W Bydgoszczy powstaje Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

W Bydgoszczy w dniu 8 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej MRN przy ul. Generalissimusa Stalina (pokój 143) odbędzie się pierwsze walne zebranie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Porządek zebrania przewiduje m. in. referat o celach i zadaniach Towarzystwa, uchwalenie statutu oraz wybór członków Wojew. Rady Społecznej TWP.

Rozpowszechniajcie IKP

JUTRO
„Dobry Człowiek" w Toruniu „Szczygli zaułek" w Bydgoszczy

Jedyny na terenie Polski „kombinat" przedsiębiorstw artystycznych, jakim są Państwowe Teatry Ziemi Pomorskiej, dzięki temu, iż obejmują dwa stałe teatry: toruński i bydgoski, umożliwiają publiczności obu miast obejrzenie w sezonie większej ilości sztuk, aniżeli mógłby to uczynić teatr z jedną sceną. Przerzuty sztuk z Bydgoszczy do Torunia i na odwrót zwiększają tylko zainteresowanie wśród bywalców teatralnych.

Toteż nie dziwimy się, iż Bydgoszcz, mimo wielkiego powodzenia, jakim cieszy się „Dobry człowiek" Krzysztofa Gruszczyńskiego, wyczekuje z ciekawością „Szczyglego zaułka" G. B. Shaw'a, natomiast Toruń, zasmakowawszy w utworze scenicznym 94-letniego kpiarza czeka z niecierpliwością na sztukę nagrodzoną na ostatnim festiwalu polskich sztuk współczesnych.

Premiera „Dobrego człowieka", wyreżyserowanego przez Tadeusza Krotkego, na tle dekoracji E. Baranowskiego i E. Grajewskiego odbędzie się w Toruniu już we wtorek 8 bm., a wykonawcami jej będą: Blichewicz, Burczyk, Gajdar, Janiszewska, Jaroszyński, Tusiacki, Mrongowius, Nowak, Rosiński, Rucińska, Ulrich, Wiłowicz i Zachariusz.

W tym samym dniu Bydgoszcz ujrzy po raz pierwszy „Szczygli zaułek" Shaw'a. Będzie to — jak już informowaliśmy — powrót Shaw'a na scenę bydgoską po blisko dwuletniej przerwie. Premiera „Szczyglego zaułka" w teatrze bydgoskim zapowiada się niezwykle interesująco.

Sztukę ujrzymy w inscenizacji i reżyserii dyr. Aleksandra Rodziewicza, a w rolach wykonawców wystąpią: Kajetanowicz, Konieczka, Korsakow, Piotrowska, Romaniszyn, Tkaczuk i Mieczysław Wielicz. Bogatą oprawę dekoracyjną i stylowe kostiumy skomponował L. Torwirt.

Nowe premiery w teatrach pomorskich będą z pewnością niecodziennym wydarzeniem w naszym życiu kulturalnym.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Poniedziałek — nieczynny.
Wtorek — Szczygli zaułek (19.30).

KINA

Pomorzanin: Poszukiwacze złota. **Polonia:** Cztery pokolenia. **Wolność:** Synowie **Orzeł:** Przybrana córka. **Gryf:** Potępieńcy. **Bałtyk:** Dusze czarnych. **Bagatela:** Spotkanie.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20. Bagatela 20.

DYŻUR APTEK

Apteka „Piastowska" ul. Śniadeckich 51 tel. 22-42. Apteka „Przy Placu Teatralnym" Armii Czerwonej 10 tel. 19-62.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-27. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM RADIOWY
8 sierpnia 1950 r.

8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 14.15 Muzyka taneczna. 14.40 Pom. dziennik radiowy. 16.20 Utwory Beethovena, audycja sł. muzyczna. 16.50 Fragment powieści „Spotkanie nad Ebrą". 22.15 Reportaż „Przewodnicząca Gminnej Rady Narodowej w Otmianowej". 22.25 W krainie operetki.

Komitety Obr. Pokoju na Pomorzu przystępują do akcji wyborczej

Akcja przygotowawcza do kampanii wyborczej w Komitetach Obrońców Pokoju na Pomorzu przybiera z każdym dniem na sile. Oddźwiękiem jej wśród ludzi pracy są licznie podejmowane zobowiązania produkcyjne.

Tu i ówdzie w niektórych Komitetach spotykają się wprawdzie jeszcze pewne niedociągnięcia, na ogół jednak przygotowania do wyborów przebiegają pomyślnie.

Zebrania wyborcze w gminnych i miejskich KOP odbywają się w czasie od 5 do 13 bm. Po 13 bm. odbędą się zebrania, na których wybrani będą delegaci na zjazd wojewódzki, krajowy oraz nowe prezydia KOP.

Sprawy dotyczące wyborów omawiano w ubiegły piątek na naradzie członków Prezydium Woj. KOP i pełnomocników powiatowych pod przewodnictwem przewodniczącego Rumianka.

Nowe kadry nauczycieli języka rosyjskiego

W Bydgoszczy zakończył się drugi półroczny kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego, zorganizowany przez Min. Oświaty. Uczestnicy kursu, w 90 proc. pochodzenia robotniczo-chłopskiego, osiągnęli bardzo dobry poziom naukowy. Kurs ukończyło 93 słuchaczy.

Wszyscy absolwenci rozpoczną pracę w szkolnictwie od 1 września br. 30 podejmie pracę w szkołach woj. bydgoskiego, pozostali otrzymali pracę w województwach: olsztyńskim, gdańskim i poznańskim.

SPORT

MISTRZOSTWA POLSKI W PIĘCIOBOJU

BYDGOSZCZ (maj). Pom. O. Z. L. A. zorganizował mistrzostwa Polski w pięcioboju mężczyzn. Na starcie stanęło 13 zawodników z całej Polski.

Mistrzostwo zdobył Kuźnicki (Budowlani -Chorzów) zdobywając 3117 pkt. i ustanawiając w ten sposób nowy rekord okręgu śląskiego.

W poszczególnych konkurencjach uzyskał on następujące wyniki: 200 m — 238 sek. tj. 669 pkt. 1500 m — 4:59,5 min. tj. 417 pkt., skok wdal — 6,73 m tj. 733 pkt., oszczep — 54,32 m tj. 669 pkt., dysk — 37,16 m tj. 629 pkt.

Na dalszych miejscach uplasowali się: Walczak (Kolejarz - Rawicz) 2776 pkt., Małecki (Spójnia Wrocław) 2679 pkt., Piórkowski Związkowiec - Gdynia) 2564 pkt., Ratajczak (Ogniwo - Cieszyn) 2526 pkt., Wyleżoł (Związkowiec - Katowice) 2438 pkt.

Lepsze wyniki uzyskali: Ratajczak (Ogniow - Cieszyn) w skoku w dal 6,92 m i Walczak (Kolejarz - Rawicz) w rzucie oszczepem 53,5 m.

PIŁKA NOŻNA

BYDGOSZCZ (maj). W meczu piłkarskim o wejście do Pom. kl. A. Unia (Włocławek) pokonała Kolejarza - Brdę II (Bydg) w stosunku 2:0 (1:0).

Bramki zdobyli: Migdalski i Cebulak.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Sędziował Żmudziński z Bydgoszczy.

Po meczu sędzia został zaatakowany przez kibiców. Takie zachowanie sie bydgoskiej publiczności jest niesporowe i karygodne i powinno być napiętnowane.

PIŁKA NOŻNA

SOLEC KUJAWSKI (maj. W towarzyskim meczu piłkarskim bydgoska Spójnia pokonała Kolejarza (Solec Kujawski) w stosunku 4:1 (1:0).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jagodziński (2) Patera i Harczenko po jednej dla pokonanych honorową bramkę zdobył Jarzynka.

Sędziował Czapara z Bydgoszczy.

HOKEJ NA TRAWIE

BYDGOSZCZ (maj). M meczu hokeja na trawie o mistrzostwo Pom. kl. A Spójnia (Bydg) pokonała Unię (Włocławek) 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Jagodziński A. (2). oPpielarz. Włośniewski i Ciesielski po jednej. Sędziował Lewandowski z Bydgoszczy.

Nowe drogi polskiego sportu

Obrady II Plenum GKKF

Zaszczytne wyróżnienie 15 czołowych sportowców

WARSZAWA. W dyskusji jaka toczyła się na II Plenum Głównego Komitetu Kultury Fizycznej poruszono wiele zagadnień. Głównym punktem dyskusji była troska o kadry. Wielu mówców naświetliło braki i niedociągnięcia w aparacie organizacyjnym kultury fizycznej na wszystkich szczeblach. Wskazywano wielokrotnie na sposoby usunięcia istniejących mankamentów i w wielu wypadkach nakreślono właściwą linię postępowania.

W dyskusji zabierali głos: Puchała (ZS „Spójnia"), Opiłowski (Budowlani), Rylski (ZS Spójnia), Staniszewski (PZŁ), Pięgniewski (PZHT), Grochowski (ZS Stal), sekretarz GKKF Kosman, prezes PZPS Górski, Siła-Nowicki (Głuchoniemi), Miodowicz (ZMP), dr Gilewicz (AWF), przedstawiciel Gł. Rady Sportu Wiejskiego Jagusztу, wicemin. Zdrowia (Kożusznik, Wegner, (Wrocław), przewodniczący ZS „Kolejarz" Malczewski, Rzesnot (ZMP), Dołowy (CRZZ), wicemin. Oświaty Jabłoński, Nowas (Łódź), Kuśmichowicz (Gdańsk), przew. PZM Arkanas sekretarz GKKF) Szemberg, Niewiadomski (Ministerstwo Oświaty), Leszewski, Gutowski (GKKF)- Ostrowski (PZZ) i Dąbrowski.

Podsumowując dyskusję, pos. Motyka stwierdził, że obecne plenum ma być przełomowe w podejściu do kadr k. f. Nowy styl naszej pracy musi być wynikiem podniesienia poziomu ideologicznego. Plenum podkreśla polityczną wagę socjalistycznej kultury fizycznej, w której praktyka nierozdzielnie łączy się z ideologią. „Zakończyliśmy walkę o formę, o strukturę k. f. — mówił poseł Motyka — a teraz rozpoczynamy walkę o treść socjalistyczną polskiego sportu".

Następnie przewodniczący GKKF omówił główne problemy, poruszone w dyskusji. Nazważniejszym z nich jest problem aktywu społecznego, zwłaszcza w zarządach Związków Sportowych, gdzie zupełnie brak jest młodzieży. Drugim zagadnieniem zest sprawa szkolenia zachodzi konieczność dostosowanie programu szkolenia do praktyki, by dopełniło ono właściw swe zadanie. W tym roku szkolenie zoragnizowane przez GKKF obejmie 20 tys. osób.

Na zakończenie mówca wezwał sportowców do masowego udziału w przygotowaniach do Kongresu Pokoju.

Następnie sekretarz GKKF — Szemberg powiadomił, że prezydium GKKF uchwaliło z okazji 22 lipca przyznać po raz pierwszy w Polsce tytuły „zasłużony mistrz sportu". W wyniku zatwierdzenia tej uchwały przez prezesa Rady Ministrów zaszczytny tytuł otrzymali:

JĘDRZEJOWSKA JADWIGA, GŁAZEWSKA JADWIGA, MARUSARZ STANISŁAW, VEREY ROGER, MORONCZYK ANTONI, RAKOCZY HELENA, STANCZYK ZDOBYSŁAW, SZYMURA FRANCISZEK, ADAMCZYK EDWARD, GREMLOWSKI GODFRYD, FOGT ZYGMUNT, TOBOŁA RUDOLF, GRZECHOWIAK FLORIAN, JUROWICZ JERZY, CIESLIK GERHARD. Wyróżnienie zasłużonych sportowców zebrani przyjęli entuzjastycznymi oklaskami.

Na zakończenie zebrani przyjęli jednomyślnie uchwałę, w której po omówieniu osiągnięć i braków, II Plenum zaleca:

a) zmienić styl pracy Komitetów na faktycznie kolektywny organ kierowniczy powiązany postawionymi sobie wspólnie zadaniami i ich realizacją — co osiągniemy przez planowanie w poziomie województwa;

b) mając na uwadze wciąż zaostrzającą się walkę klasową, wzmagającą się wraz z coraz to większym umocnieniem podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej należy:

1. przyswoić i wprowadzić konkretnie w życie wskazania Partii w walce o nowe kadry, celem wzmocnienia politycznego wszystkich instancji ruchu sportowego, a przede wszystkim kierownictwa ruchu sportowego, Zrzeszeń Sportowych i GKKF;
2. realizować konsekwentnie wytyczne III i IV Plenum KC PZPR w zakresie czujnego doboru i selekcji klasowej i politycznej społecznych i etatowych kadr kultury fizycznej i sportu, wysuwając szczególnie młode, nowe kadry;
3. demaskować śmiało i wnikliwie wszelkie formy wrogiej działalności, które rozbijają jedność działania Komitetów Kultury Fizycznej przez przeciwstawienie poszczególnych organizacji jednolitości kierownictwem, hamowaniem rozwoju kół, szowinistyczne wychowanie w klubach;

c) wprowadzić zasadniczy przełom w szkoleniu przez ścisłe powiązania szkolenia z terenem, nasycenie go treścią polityczną wyspecjalizowaną dla sportu i praktycznie fachowymi wiadomościami, opierając się o zasady odznaki „Sprawny do Pracy i Obrony".

Zorganizować specjalne masowe szkolenie polityczne w kołach, klubach i LZS-ch dla zapoznania młodzieży z celami, zadaniami i wkładem kultury fizycznej w budowę fundamentu socjalizmu.

d) Przejmując uczenie wyższe zwrócić zasadniczą uwagę na poprawę składu socjalnego słuchaczy i ich pracę w ZAMP, wzmacniając polityczny skład kierownictwa i kadry uczelni oraz otoczyć ją systematyczną pomocą i opieką polityczną.

e) Położyć olbrzymi nacisk na rozszerzenie aktywu społecznego na wszystkich szczeblach, wychowanie go na konkretnych i bliskich mu zadaniach, służyć mu radą i pomocą ze strony etatowych pracowników.

Plenum GKKF przyjmuje z radością do wiadomości zapowiedź Ministra Oświaty, że w nadchodzącym roku szkolnym znikną w Polsce raz na zawsze obwody bezszkolne i że cała młodzież w wieku szkolnym znajdzie się pod wychowawczą opieką naszego Ludowego Państwa.

Plenum GKKF wyraża jednocześnie nadzieję, że państwowe władze szkolne wychodząc z podstawowych założeń pedagogiki socjalistycznej, dołożą maksymalnych starań, by we wszystkich szkołach realizowany był pełny program wychowania fizycznego, zapewniający należyty rozwój młodego pokolenia.

Plenum GKKF zobowiązuje WKKF do politycznego zabezpieczenia kierownictwa i grona wykładowców w 10 nowopowstających z inicjatywy Ministerstwa Oświaty Liceach Wychowania Fizycznego.

II plenarne zebranie GKKF stwierdza, że kierując się wskazówkami PZPR, czołowej siły narodu polskiego, kierując się busolą marksizmu-leninizmu, czerpiąc szeroko z przykładów i doświadczeń Związku Radzieckiego, w ścisłym współdziałaniu z GKKF pomocnikiem i rezerwą PZPR — Związkiem Młodzieży Polskiej, potrafi zmobilizować kulturę fizyczną do pełnienia służby dla narodu, dla wykonania zadań planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu, dla wzmocnienia światowych sił pokoju i postępu.

Z frontu I Ligi

Gwardia - ŁKS 4:0

KRAKÓW. W meczu o mistrzostwo I Ligi, po żywej i na dobrym poziomie technicznym stojącej grze.

Gwardia Kraków zwyciężyła ŁKS Włókniarz 4:0 (2:0), górując nad przeciwnikiem wyszkoleniem technicznym, szybkością i taktyką.

W zwycięskiej drużynie doskonale zagrał środkowy pomocnik Szczurek, któremu dzielnie sekundował Gracz w napadzie i Flanek w obronie. U pokonanych najlepszym był bramkarz Szczurzyński, który uchronił swoją drużynę od wyższej porażki.

Bramki dla Gwardii zdobyli: Kohut — 2, Gracz i Szczurek — po 1.

Sędziował Krumholtz. Widzów ok. 10 tys.

Jawne sędziowanie na mistrzostwach bokserskich juniorów

SZCZECIN. Przygotowania do mistrzostw Polski juniorów w boksie w Szczecinie dobiegają końca. PZB w trosce o jak najwyższy poziom mistrzostw zarządził, aby brali w nich udział tylko mistrzowie poszczególnych okręgów. Ułatwi to bardzo pracę organizatorom i zmniejszy ilość walk.

Wszystkie walki będą sędziowane jawnie.

Zatopek bije rekord świata na 10 km

HELSINKI W Turku odbyły się zawody lekkoatletyczne, z udziałem czołowych lekkoatletów Czechosłowacji Zatopka i Cevony.

Na zawodach tych Zatopek poprawił swój dotychczasowy rekord świata w biegu na 10.000 m. W biegu tym Zatopek uzyskał wspaniały czas 29:02,6. Wynikiem tym przewyższył swój dotychczasowy rekord, ustanowiony w 1949 r., o 18,6 sek.

Sprostowanie

Nie 11:9 a 11:7

Niniejszym prostujemy błąd jaki w wydaniu wczorajszym wkradł się do tytułu sprawozdania z tow. meczu pięściarskiego, rozegranego w Bydgoszczy, w sali DOW między „Związkowcem" (Bydg) a „Spójnią" (Grudziądz). Mecz wygrali gospodarze w stosunku 11:7, a nie — jak mylnie podano — 11:9. (Walki odbyły się w 9 wagach).

Nowe formy organizacyjne lecznictwa pracowniczego

WARSZAWA (PAP). Na odbytej w Warszawie konferencji prasowej, pełnomocnik do spraw organizacji Zakładu Lecznictwa Pracowniczego, dr J. Wolański zapoznał dziennikarzy z nowymi formami organizacyjnymi lecznictwa dla ludzi pracy.

Dotychczas lecznictwem zajmowało się kilka resortów. Szpitale i sanatoria podlegają Min. Zdrowia, lecznictwo ubezpieczonych Min. Pracy i Opieki Społ., ośrodki zdrowia samorządom, lekarze fabryczni — poszczególnym ministerstwom przemysłowym. Taki podział utrudniał pełne wykorzystanie lekarzy i urządzeń leczniczych dla potrzeb ludności pracującej.

Ustawa sejmowa z dnia 20 lipca br. stwarza podstawę dla wszechstronnego rozwoju lecznictwa. Przewiduje ona podporządkowanie wszystkich placówek leczniczych Zakładowi Lecznictwa Pracowniczego, umożliwi planowość pracy służby zdrowia, lepsze wykorzystanie kadr lekarzy i personelu pomocniczego oraz urządzeń sanitarnych, a w konsekwencji — sprawniejsze leczenie ludzi pracy. Lecznictwo zajmować się będzie w coraz większym stopniu profilaktyką, jako najlepszą metodą walki o zdrowie społeczeństwa.

Dr Wolański przytoczył szereg cyfr, ilustrujących zakres pracy lecznictwa pracowniczego w Polsce. Ze świadczeń korzysta obecnie ok. 11 milionów ludzi, a więc 45% ogółu ludności, podczas gdy przed wojną uprawnionych do świadczeń leczniczych było zaledwie 16% ludności. Lekarze udzielają dziennie 150 tys. porad liczba zabiegów dochodzi do 50 tys. dziennie. W najbliższych latach nastąpi dalszy wzrost świadczeń leczniczych Państwa na rzecz mas pracujących.

Specjalnie dużą wagę przywiązuje się do zagadnień lecznictwa przemysłowego. Wszystkie zakłady pracy zostaną podzielone na 4 grupy zależnie od ilości zatrudnionych, warunków pracy, odległości od ośrodków leczniczych. W zależności od grupy, do której został zakwalifikowany zakład, służbę lekarsko - sanitarną pełnić w nim będą bądź tylko specjalnie przeszkoleni przez PCK robotnicy, tzw. ratownicy i przewodnicy zdrowia, bądź felczerzy i pielęgniarki albo też utworzone zostaną w zakładzie ośrodki sanitarne pod kierownictwem lekarzy lub specjalne oddziały sanitarno - lecznicze.

Organizacja Zakładu Lecznictwa Pracowniczego została dostosowana do administracyjnego podziału kraju. W każdym powiecie czynny więc będzie oddział obwodowy ZLP, w województwach — oddziały wojewódzkie, a w Warszawie — Centrala ZLP, która planować będzie w skali ogólnopolskiej działalność w zakresie lecznictwa ludzi pracy oraz kontrolować pracę oddziałów wojewódzkich. Bezpośredni nadzór nad działalnością wojewódzkich i obwodowych oddziałów ZLP, sprawować będą terenowe rady Narodowe.

Przejmowanie zakładów publicznej służby zdrowia przez ZLP zostanie zakończone do końca roku bieżącego.

Wielki sukces „Czarciego żlebu" w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). W trzecim dniu Robotniczego Festiwalu Filmowego w Brnie Morawskim odbyła się w obecności ponad 10 tys. widzów na tamtejszym stadionie uroczysta premiera filmu polskiego „Czarci żleb". wyświetlanego poprzednio na 5 Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karlovych Varach.

Zgromadzona na stadionie publiczność zgotowała serdeczną owację obecnym na premierze wykonawcom głównych ról — Alinie Janowskiej i Tadeuszowi Schmidtowi.

Premierę filmu „Czarci żleb" w Ostrawie poprzedziło przemówienie konsula generalnego RP w Ostrawie, inż. Wengerowa oraz reżysera Cękalskiego.

Dzienniki czechosłowackie zgodnie stwierdzają, że premiera „Czarciego żlebu" w Brnie i Ostrawie przekształciła się w potężną manifestację przyjaźni czechosłowacko — polskiej.

Osiągnięcia garbarstwa polskiego w 1950 r.

ŁÓDŹ (PAP). Półroczny plan produkcji garbarstwa polskiego wykonany został według wartości w 117,6 proc., a plan zbiórki skór surowych został wykonany już w maju br.

Głównym celem pracy krajowego garbarstwa w pierwszym półroczu br. było wprowadzenie do masowej produkcji skór kolorowych, przy czym udział skór kolorowych w ogólnej ilości skór wierzchnich chromowych przekroczył planowane 50 proc.

Drugim ważnym zadaniem garbarstwa było wzmożenie udziału krajowych garbników syntetycznych i naturalnych w ogólnej puli środków garbujących. Dotychczas udział garbników krajowych w ogólnej produkcji garbarskiej wynosił od 10 do 11 proc. Obecnie niektóre zakłady garbarskie zużywają garbniki krajowe w wysokości ok. 30 proc. ilości ogólnej. Na skutek celowych inwestycji wzrosły możliwości przemiału i stosowania w garbarniach kory, dostarczanej przez spółdzielnię „Las", zwiększono też zużycie kory wierzb krzaczastych, zwanej pospolicie korą wiklinową.

W garbarstwie likwidowane są stopniowo deficytowe artykuły pomocnicze, czego dowodem jest m. inn. zastąpienie drogiego kwasu solnego kwasem mlekowym.

Do bardzo poważnego wzrostu ogólnej produkcji garbarskiej przyczyniły się: jej mechanizacja, modernizacja, wprowadzanie w życie pomysłów racjonalizatorskich, jak również rozwój współzawodnictwa pracy.

Rejestracja maszyn przemysłowych

WARSZAWA (PAP). Zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca br. Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości rozpoczął rejestrację maszyn przemysłowych, znajdujących się w posiadaniu przedsiębiorstw prywatnych bądź też osób prywatnych.

Rejestracja ma na celu sporządzenie pełnego spisu maszyn przemysłowych, znajdujących się na terenie kraju, w celu odpowiedniego wykorzystania ich dla dobra gospodarki narodowej.

Dekada muzyki polskiej w rozgłośniach ZSRR

MOSKWA (PAP). W tych dniach zakończyła się dekada muzyki polskiej w rozgłośniach radzieckich, zorganizowana przez Wszechzwiązkowy Komitet Radiowy przy Radzie Ministrów ZSRR.

Koncerty muzyki polskiej, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie radiowe zapoznały słuchaczy radzieckich z utworami kompozytorów polskich z ludową twórczością muzyczną i wysokim poziomem wykonawców. W koncertach radiowych wzięli również udział czołowi muzycy radzieccy.

RADIO

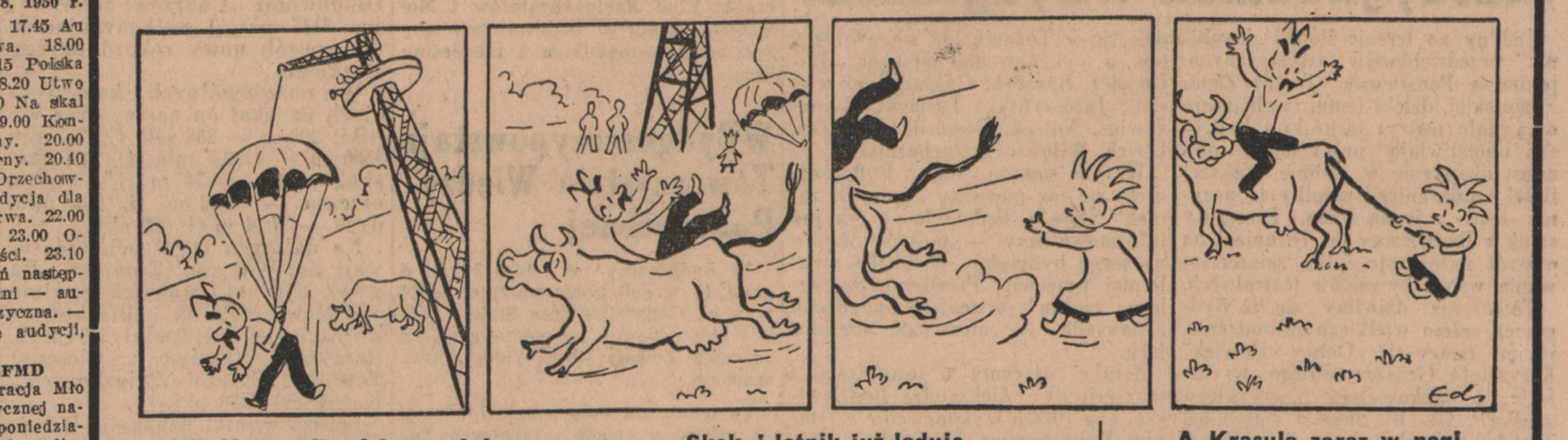
PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 8. 8. 1950 r.

5.00 Początek audycji. — 5.03 Sygnał czasu. — 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. — 6.05 Gimnastyka. 6.15 Melodie ludowe. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. — 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 1400 Z życia Węgier. 14.55 Sonaty altówkowe w wyk. M. Szaleskiego. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka. 15.55 Przegląd prasy literackiej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.45 Audycja oświatowa. 18.00 Kronika SP. 18.15 Polska pieśń masowa. 18.20 Utwory Haydna. 18.40 Na nym Podhalu. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Gra zespół J. Orzechowskiego. 21.15 Audycja dla wsi. 21.30 Rezerwa. 22.00 Wiersze z gór. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Paganini — audycja słowno-muzyczna. — 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

AUDYCJE ŚFMD

Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej nadaje w każdy poniedziałek z Pragi audycje radiowe w języku polskim. Audycje nadawane są o godzinie 17.45 na fali 31,03 m i 31,41 m.

FURDYGA I SYN



Dziś emocji wiele przeżył
I łydki mu mocno drżały
Nasz Furdyga w skoku z wieży
Lecz pokazał, że jest śmiały

Skok...i lotnik już ląduje
— No, i co pan na to powie?
I tu pech go prześladuje
Wylądował wprost na...krowie!

A Krasula zaraz w nogi...
Furdyga się zdenerwował:
— Ratuj-krzyczy-synku drogi!
I synek go uratował.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-20159